

Klub z przedmieść Madrytu, będący rewelacją rozgrywek La Liga minionego sezonu, przedłużył do 2022 r. kontrakt z ojcem sukcesu, 55-letnim Jose Bordalássem.

Getafe, które przyzwyczało swoich kibiców emocjonowania się raczej walką o ligowy byt niż miejsce w europejskich pucharach, zakończyło kampanię na najlepszym w historii, 5. miejscu, a niewiele brakowało, aby klub załapać się na grę w elitarnej Lidze Mistrzów.

Ze względu na powyższe osiągnięcia (a także problemy "Giallorossich" z obsadzeniem wakatu po Claudio Ranierim) nazwisko Hiszpana zaczęło pojawiać się w prasowych doniesieniach w kontekście możliwości objęcia przez niego posady w Romie. Jednak dzisiejszy oficjalny komunikat Getafe w sprawie podpisania nowej umowy zamyka temat jego pracy w Rzymie.

Autor: aniolbezserca